

ZBIGNIEW HOŁDA

ur. 1950; Ełk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, meble, sprzedaż dla młodych małżeństw

Sprzedaż dla młodych małżeństw

Zdaje mi się, że kupiliśmy stół, krzesła, kredens i tak dalej. Takie wyposażenie pokoju, tam jeszcze był barek i z cztery stołki barowe, co [było] zupełnie niepotrzebne. Młode małżeństwo musiało się wylegitymować, że jest młodym małżeństwem i mogło kupić, na przykład, meble.[Chyba] w ciągu roku po zawarciu małżeństwa, coś takiego, był jakiś przepis.

Pamiętam, że były do wyboru – nie było wielkiego wyboru – te meble, któreśmy kupili, do dziś nam służą. One były chyba nawet wtedy dosyć drogie. No ale nie było takiego wyboru, że można było kupić, co się chciało.

Ja nie pamiętam, żeby jakaś różnica w cenie była, tylko po prostu inni nie mogli kupić, dopóki młode małżeństwo nie [skorzysta]. Znaczą jak młode małżeństwa sobie kupiły meble i jeszcze mebli zostało, to mogli kupić inni. Tak mogło to być. To w jakimś zakresie funkcjonowało chyba na początku lat siedemdziesiątych, jakieś takie preferencje dla młodych małżeństw. To były meble, może jeszcze jakieś pralki, o coś takiego. Chyba chodziło przede wszystkim o meble i to nie wiem, czy to nie było związane z jakimś kredytem dla młodych małżeństw, coś takiego. Szczegółów nie pamiętam, pamiętam, że udało nam się kupić jako młodemu małżeństwu meble. Czy kredyt jakiś dostaliśmy też na to? Chyba tak, bo skąd byśmy mieli pieniądze?

Data i miejsce nagrania	2008-12-19, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"